

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA PODBIELSKI i PPU POLPURE przeciwko POLSCE¹

(Skarga nr 39199/98)

WYROK – 26 lipca 2005 r.

W sprawie Podbielski i PPU Polpure przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba
złożona z następujących sędziów:

Pan Nicolas Bratza, *Przewodniczący*,

Pan J. Casadevall,

Pan G. Bonello,

Pan R. Maruste,

Pan S. Pavlovschi,

Pan L. Garlicki,

Pan J. Borrego Borrego, *sędziowie*,

oraz Pan M. O'Boyle, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 lipca 2005 r., wydaje następujący
wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 39199/98) wniesionej w dniu 15 grudnia 1997 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału na podstawie artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez polskiego obywatela pana Janusza Podbielskiego („skarżący”), który działał także w imieniu „Polpure” spółki z ograniczoną

¹ Wyrok stanie się prawomocny na podstawie warunków określonych w artykule 44 § 2 Konwencji.

odpowiedzialnością („spółka”), której był właścicielem.

2. Skarżący, któremu została przyznana pomoc prawna, był reprezentowany przez pana W. Hermelińskiego, prawnika praktykującego w Warszawie. Rząd Polski („Rząd”) reprezentowany był przez swoich pełnomocników, pana K. Drzewickiego, a następnie, pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał, iż nadmiernie wygórowane wpisy sądowe od rozpoznania jego apelacji z 29 listopada 1996 r. spowodowały niewspółmierne ograniczenie prawa dostępu do sądu, gdyż uniemożliwiły mu wniesienie powództwa cywilnego.

4. Skarga została wniesiona do Trybunału 1 listopada 1998 r., a więc gdy Protokół 11 do Konwencji wszedł w życie (artykuł 5 § 2 Protokołu 11).

5. Skarga została przydzielona do Czwartej Sekcji Trybunału (artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W obrębie tej Sekcji (artykuł 27 § 1 Konwencji) ukonstytuowała się Izba do rozpatrzenia tej sprawy zgodnie z artykułem 26 § 1 Regulaminu.

Po przekonsultowaniu ze stronami postępowania, Przewodniczący Izby zdecydował, iż w celu właściwego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, postępowanie w niniejszej sprawie będzie prowadzone równolegle z postępowaniem w sprawach *Kniat przeciwko Polsce* oraz *Jedamksi i Jedamska przeciwko Polsce* (skargi o numerach 71731/01 i 73547/01) (artykuł 42 § 2 Regulaminu).

6. Decyzją z 17 czerwca 2003 r. Trybunał uznał skargę za dopuszczalną.

7. Skarżący i Rząd przedłożyli stanowiska co do meritum sprawy (artykuł 59 § 1 Regulaminu).

8. 1 listopada 2004 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (artykuł 25 § 1 Regulaminu). Niniejsza sprawa została przydzielona do nowo utworzonej Czwartej Sekcji (artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

9. Skarżący urodził się w 1949 r. i mieszka w Witoszowie Dolnym w Polsce.

A. Tło Sprawy

10. Postępowanie streszczone poniżej było już przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału w kontekście wymogu „rozsądnej długości” postępowania zgodnie z artykułem 6 § 1 Konwencji. W swym wyroku z 30 października 1998 r. Trybunał jednogłośnie uznał, że polskie władze naruszyły artykuł 6 § 1 (*Reports* 1998-VIII,

s. 3387-3400).

B. Fakty sprawy

(a) Roszczenie o zapłatę i odszkodowanie

(i) Fakty sprzed 1 maja 1993r.

11. 25 maja 1992 r. skarżący, który był wówczas właścicielem i prezesem zarządu spółki „Polpure”, pozwał Gminę Świdnica do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu, domagając się zapłaty za prace budowlane, które zostały wykonane dla pozwanego. Domagał się on także odszkodowania od pozwanego za zwłokę w zapłacie oraz kar wynikających z zerwania umowy.

12. 27 maja 1992 r. spółka została zwolniona z opłat sądowych za wniesienie pozwu.

13. 7 września 1992 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu wydał wyrok. Uznał on pewne klauzule umowy za nieważne w związku z ich niezgodnością z materialnymi przepisami prawa cywilnego.

14. Następnie po apelacji skarżącego wyrok został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

15. 1 lutego 1993 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu uznał roszczenie skarżącego o zapłatę, jednak klauzulę nakładającą kary za naruszenie umowy uznał za nieważną. Dalsze odwołania stron zostały oddalone przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 27 kwietnia 1993 r.

(ii) Fakty po 1 maja 1993 r.

16. 25 czerwca 1993 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego w imieniu spółki, podnosząc, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w rażący sposób naruszał materialne prawo cywilne i nadmiernie ograniczył stronom prawo swobody umów. Apelacja ta została odrzucona 7 października 1993 r.

17. 28 stycznia 1994 r. Sąd Najwyższy na wniosek skarżącego wznowił procedurę rewizji nadzwyczajnej. Zmienił on swój wyrok z 7 października 1993 r., uchylił wyroki z 1 lutego i 27 kwietnia 1993 r. i zwrócił sprawę do sądu pierwszej instancji. Sąd uznał, że powództwa, z wyjątkiem już uznanego roszczenia o zapłatę, muszą zostać ponownie rozpatrzone. Sąd Najwyższy stwierdził, że poprzednie wyroki naruszały materialne prawo cywilne. Dał on wytyczne jak rozpatrzyć powództwa.

18. 5 maja 1994 r. skarżący zmodyfikował powództwo i zażądał całkowitego odszkodowania w wysokości 18 321 586 800 starych polskich złotych (PLN). Złożył on także wniosek do Sądu Wojewódzkiego o zwolnienie spółki z opłat

sądowych związanych z postępowaniem sądowym.

19. 6 czerwca 1994 r. sąd częściowo uznał wniosek i zwolnił spółkę jedynie z wpisu sądowego za wniesienie zmodyfikowanego powództwa (która to kwota normalnie wynosiłaby 932 080 000 PLN), z wyjątkiem pierwszych 66 000 000 PLN .

20. Sąd zauważył, że w istocie spółka skarżącego napotykała znaczne trudności w uzyskiwaniu należności od stron trzecich, straciła swoją zdolność kredytową i była obciążona długami, to nie była ona jeszcze uznana za bankruta i w związku z tym była zdolna do kontynuowania swojej działalności gospodarczej. W świetle tego, sąd uznał, że zwolnienie powoda na przyszłość ze wszystkich opłat sądowych nie byłoby uzasadnione.

21. 20 lipca 1994 r., w wyniku odwołania wniesionego przez skarżącego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił zaskarżone postanowienie i uznał, że zwolnienie od wpisu sądowego, przyznane 27 maja 1992 r. było wciąż w mocy i miało zastosowanie do zmodyfikowanego powództwa.

22. W wyroku z 20 lutego 1995 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu nakazał pozwanemu zapłatę kar pieniężnych skarżącemu, ale ograniczył ich wysokość do 1.844.300.00 PLN, gdyż uznał, że kary pierwotnie ustalone w umowie były nadmierne. Oddalił on powództwo za szkody powstałe z opóźnienia w zapłacie przez pozwanego.

23. 30 marca 1995 r. skarżący odwołał się od wyroku z 20 lutego 1995 r., podnosząc, iż sąd nie dokonał ustaleń pewnych faktów, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i że popełnił on wiele błędów proceduralnych. Prosił on także o zwolnienie od opłat sądowych za wniesienie apelacji w imieniu spółki. Wpis ten wynosił 84.593,54 nowych polskich złotych (PLN). Sąd Okręgowy w części zwolnił spółkę z opłat nakazując zapłatę 40.000 PLN.

24. 25 maja 1995 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w wyniku odwołania wniesionego przez skarżącego w imieniu spółki, uchylił to postanowienie i zwolnił spółkę z całego wpisu za wniesienie apelacji. Sąd uznał, że uiszczenie przedmiotowego wpisu przez spółkę nie było możliwe, gdyż całe jej aktywa zostały zajęte w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko niej, konta bankowe zostały zamrożone, a jej długi przekroczyły 1.605.184 PLN.

25. 31 sierpnia 1995 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił wyrok z 20 lutego 1995 r. w taki sposób, że oddalił powództwo skarżącego o szkody z tytułu opóźnienia zapłaty przez pozwanego. Zarządził on, że skarga powinna być ponownie rozpoznana, ponieważ sąd prowadzący postępowanie nie zdołał sprostać opinii prawnej i wytycznym Sądu Najwyższego w tej kwestii. Skrytykował on także sposób, w jaki sąd prowadzący postępowanie uzyskał opinię biegłego.

26. 23 października 1996 r. Sąd Wojewódzki oddalił pozew o odszkodowanie.

(b) Wnioski o zwolnienie od opłat sądowych od rozpatrzenia apelacji z 29 listopada 1996 r.

27. 29 listopada 1996 r. skarżący wniósł apelację do Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu. Podnosił on między innymi, iż Sąd Wojewódzki po raz drugi nie zdołał postąpić zgodnie z wytycznymi danymi przez Sąd Najwyższy i Sąd Apelacyjny w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych dochodzonych od gminy za opóźnienie płatności i w ten sposób zignorowały instrukcje dane przez Sąd Apelacyjny w wyroku z 21 sierpnia 1995. Wartość przedmiotu sporu określona w postępowaniu apelacyjnym wynosiła 3 511 334,03 PLN. Skarżący prosił o zwolnienie od opłat sądowych za wniesienie apelacji. Odpowiednia część wniosku stanowiła:

„Wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych uzasadniony jest tym, że sytuacja powoda, będąca już uprzednio przedmiotem oceny sądu w tym zakresie, nie uległa poprawie, a stała się jeszcze bardziej trudna. Cała należność zasądzona poprzednim wyrokiem sądu została bezpodstawnie przekazana na rzecz Komornika Sądu Rejonowego w Świdnicy, a pozwany również dokonał bezzasadnie częściowych potrąceń swoich wierzytelności. Tytuł wykonawczy powoda nie został wykonany przez pozwanego, a komornik dodatkowo potrącił koszty egzekucyjne w wysokości 73 014,28 PLN. Tak więc powód narażony został na dodatkową szkodę. Ponadto długi powoda wzrosły gwałtownie z powodu odsetek od zaległości podatkowych”.

28. 3 stycznia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu zwolnił spółkę skarżącego z opłat sądowych, oprócz pierwszych 20 000 PLN i oddalił pozostałą część wniosku. Odpowiednia część postanowienia stanowiła:

„...powód oświadczył, że prowadzi nadal działalność gospodarczą lecz w niewielkim zakresie. Z przedłożonych raportów kasowych za okres od stycznia do października 1996 r. wynika, że wpływy i wydatki przekraczały kwotę 20 000 PLN i w październiku wynosiły 44 000 PLN.”

W tych okolicznościach zwolnienie skarżącego od całego wpisu od apelacji byłoby nieuzasadnione i dlatego sąd zwolnił powoda w kwocie przekraczającej 20 000 PLN.

29. Skarżący odwołał się od tego postanowienia 15 stycznia 1997 r. Odwołanie stanowiło, co następuje:

„... Sąd Wojewódzki dokonał błędnych ustaleń w odniesieniu do sytuacji majątkowej powoda:

1. Jak już powód stwierdził jego sytuacja [oceniona jako zła przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu już 2 maja 1995 r.] nie uległa poprawie, a pogorszyła się [skarżący powtórzył dalej argumenty przytoczone w powyżej cytowanym wniosku];

2. Powód przedstawił dodatkowy obszerny materiał dowodowy [zawierający bilans z 1995 r., raporty kasowe, opinię Banku i analizę finansową stanu spółki] potwierdzający uprzednio opisaną sytuację finansową, sytuację znaną również Sądowi Okręgowemu w trakcie wieloletniego postępowania. Ta sytuacja przedstawia

się następująco: w roku 1995 spółka poniosła stratę; w roku 1996 poniosła ona stratę każdego miesiąca; wpływy nie pokryły zobowiązań (niespłacone długi wynosiły 4 945,74 PLN); wszystkie aktywa były zajęte (zob. załączona lista); praktycznie „czyste” konto bankowe (zob. opinia banku); ... straty w wysokości 4 945,74 PLN pokrył wspólnik by nie dopuścić do likwidacji spółki...;

3. Bezsporne jest, że pozwany doprowadził powoda do ruiny gospodarczej..., który jest obecnie w stanie wykonywać jedynie przypadkowe i drobne zlecenia;

4. Pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w jego postanowieniu z 25 maja 1995 r. [odnośnie złej sytuacji finansowej spółki skarżącego] jest dlatego wciąż ważny ...”.

30. 13 lutego 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił odwołanie, uważając że spółka skarżącego miała wystarczające środki na uiszczenie opłat sądowych. Sąd podkreślił, że zgodnie z artykułem 113 § 2 kodeksu postępowania cywilnego, podstawy do zwolnienia osoby prawnej od opłat, sądowych były ostrzejsze; sąd „mógł”, ale „nie musiał” zwolnić jej od takich opłat nawet jeśli udowodniła ona, że nie miała środków na ich zapłacenie. Ponadto, Sąd Apelacyjny zauważył, że ponieważ spółka skarżącego wciąż kontynuowała swoją działalność gospodarczą i osiągała z niej systematyczny dochód (który ostatnio przekraczał 20 000 PLN potrzebne na opłaty sądowe) Sąd Okręgowy poprawnie ocenił, że skarżący mógł uiszczyć taką sumę. Sąd dodał, iż potencjalny skarżący powinien wziąć pod uwagę potrzebę zabezpieczenia opłat sądowych na prowadzenie postępowania i odłożyć część swojego dochodu na ten cel.

31. 9 marca 1997 r. skarżący złożył kolejny wniosek o zwolnienie od opłat sądowych, podnosząc, że w związku z przedłużającym się postępowaniem sytuacja finansowa jego spółki znacznie się pogorszyła. Podkreślił on, że trzy dni wcześniej komornik zamroził dwa ostatnie rachunki bankowe spółki i zajął 2 214,15 PLN oraz 1 294,83 PLN odpowiednio (kwoty te stanowiły wynagrodzenie skarżącego). Ponadto Urząd Skarbowy w Świdnicy nakazał spółce zapłacić natychmiastowo 28 656,90 PLN zaległości podatkowych, wraz z należnymi odsetkami. W tych okolicznościach spółka nie miała żadnych środków na pokrycie opłat sądowych. Skarżący przedstawił odpowiednią dokumentację na poparcie swojego wniosku. Dokumenty te pokazywały, że spółka poniosła stratę w wysokości 23 711,04 PLN w roku 1996, stratę w wysokości 425,49 PLN w styczniu 1997 r. i stratę 4 954,79 PLN w lutym 1997 r.

32. 3 kwietnia 1997 r. prawnik skarżącego wniósł zażalenie do Sądu Wojewódzkiego i postulował przesłuchanie skarżącego w celu ustalenia bieżącej sytuacji finansowej spółki.

33. 14 kwietnia 1997 r. sąd zwolnił spółkę od opłat sądowych w kwocie przekraczającej 10 000 PLN. Zauważył on, że w grudniu 1996 r. spółka skarżącego miała dochód 20 000 PLN i dlatego mogła pokryć opłaty sądowe wcześniej na nią nałożone. W opinii sądu dokumenty przedstawione przez

skarżącego pokazywały, że od grudnia 1996 r. do marca 1997 r. zarząd spółki mógł odłożyć pieniądze na zabezpieczenie opłat sądowych. Jednak, mając na względzie nowe fakty przedłożone przez skarżącego 9 marca 1997 r., sąd uznał, że pierwotny wpis powinien zostać obniżony.

34. Skarżący odwołał się 8 maja 1997 r. Stwierdził on między innymi, że był on „powszechnie znanym bankrutem” i nie miał żadnych środków na pokrycie opłat sądowych, a z powodu, że spółka straciła swoją zdolność kredytową, nie mógł on nawet otrzymać pożyczki w celu zabezpieczenia opłat sądowych. Był on gotowy wpłacić do sądu kwotę 500 PLN, jako że otrzymał skromne finansowe wsparcie od osoby trzeciej. Następnie skrytykował on sąd za wzięcie pod uwagę tylko raportów kasowych, które nie odzwierciedlały prawdziwego stanu finansów spółki oraz za niewzięcie pod uwagę faktu, iż zgodnie z obowiązującym prawem spółka miała obowiązek prawny wpłacenie całej gotówki na zaległości podatkowe. Podkreślił on także, że sąd zupełnie przeoczył straty, jakie poniosła spółka.

35. 9 czerwca 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zażalenie. Zważył on, iż mimo poniesionych strat spółka mogła była odłożyć przedmiotowe pieniądze na opłaty sądowe. W ocenie sądu, zasoby gotówkowe spółki powinny w pierwszej kolejności być przeznaczone na opłaty sądowe. Sąd zauważył także, że spółka powinna była traktować uiszczenie tych opłat sądowych jako priorytet. W końcu, sąd zauważył, że postępowanie odnośnie zwolnienia od opłat sądowych trwało tak długo, że skarżący mógł zabezpieczyć pieniądze na te opłaty.

36. 16 lipca 1997 r. skarżący złożył jeszcze jeden wniosek o zwolnienie od wpisu od apelacji ponad 500 PLN. Poprosił on Sąd Okręgowy o otrzymanie dowodu z opinii biegłego i przesłuchania jego osoby jako przewodniczącego zarządu w celu ustalenia finansowej sytuacji jego spółki. Przedstawił on dokumenty pokazujące, że w tym samym czasie ubiegał się on w dwóch bankach o pożyczkę na zabezpieczenie opłat sądowych, ale jego wnioski zostały odrzucone ze względu na bardzo złą sytuację finansową spółki. 12 sierpnia 1997 r. skarżący wniósł zażalenie i przedstawił dalsze dowody z dokumentów. Z odpowiednich dokumentów wynikało, że od 1 stycznia do 30 czerwca 1997 r. spółka skarżącego poniosła stratę w wysokości 3 090,71 PLN.

37. 17 lipca 1997 r. skarżący wpłacił sądowi 500 PLN.

38. 1 września 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu odmówił przyznania skarżącemu przyznania jakichkolwiek dalszych zwolnień od opłat sądowych. Sąd powtórzył powody cytowane już we wcześniejszych postanowieniach. Odrzucił on wniosek o przedstawienie dowodów przez skarżącego i eksperta.

39. Skarżący odwołał się od tego postanowienia, ale 16 października 1997 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił jego apelację.

40. 15 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki zezwolił mu na wniesienie wpisu w

ratach, ale wniosek jego został oddalony.

41. 17 grudnia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Wałbrzychu odmówił rozpoznania apelacji od wyroku z 23 października 1996 r. i odrzucił ją ze względu na niewykonanie postanowienia sądu nakładającego na spółkę obowiązek wniesienia opłat sądowych za rozpoznanie apelacji.

42. Od 29 stycznia do 30 marca 1998 r. zarówno Sąd Wojewódzki, jak i Apelacyjny rozpatrywały kolejne powtarzane wnioski skarżącego, dotyczące zwolnienia z opłat sądowych, jednak ostatecznie nieskuteczne.

43. 29 maja 1998 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił ze względów formalnych odwołanie skarżącego od postanowienia z 29 listopada 1996 r. odrzucającego jego apelację.

44. Skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego od postanowienia z 30 czerwca 1998 r. Nakazano spółce zapłatę wpisu w wysokości 10.000 PLN za rozpatrzenie jego skargi kasacyjnej. Suma ta została wpłacona 16 listopada 1998 r. Skarżący podnosił najpierw, że spółka nigdy nie uiściła opłat sądowych za rozpoznanie jego skargi kasacyjnej, gdyż nie mogła na to sobie pozwolić. Następnie stwierdził on, że suma została wpłacona przez jego przyjaciół w jego imieniu.

45. Kasacja została odrzucona 10 czerwca 1999.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

46. Przepisy prawne stosowane w przedmiotowym czasie oraz kwestia praktyki są przedstawione w paragrafach 23-33 wyroku wydanego przez Trybunał 19 czerwca 2001 r. w sprawie *Kreuz (nr 1) przeciwko Polsce* (skarga nr 28249/95, ETPCz 2001-VI; zob. także *Jedamski i Jedamska przeciwko Polsce*, nr 73547/01, §§ 29-39).

47. Podstawy zwolnienia osób prawnych, spółek i organizacji nie mających osobowości prawnej od opłat sądowych były jednak sformułowane w inny sposób od podstaw mających zastosowanie do osób fizycznych. Paragraf 2 artykułu 113 kodeksu postępowania cywilnego w wersji mającej zastosowanie w przedmiotowym czasie stanowił:

„Osobie prawnej, jak również organizacji nie mającej osobowości prawnej może być przyznane zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli wykaże, że nie ma dostatecznych środków na te koszty”.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

48. Skarżący zarzucał, iż nadmierne opłaty sądowe wymagane od rozpatrzenia jego apelacji z 29 stycznia 1996 r. doprowadziły do nieproporcjonalnych ograniczeń jego prawa dostępu do sądu. Zarzucał on naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji, która stanowi odpowiednio

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy przez ... sąd ... przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym...”.

A. Stanowiska stron

1. Skarżący

49. W ocenie skarżącego sądy działały arbitralnie i opierały swoje postanowienia na spekulatywnej i niekompletnej ocenie sytuacji finansowej jego spółki. Odmówiły one przyjęcia dowodów ukazujących, że spółka nie mogła sobie pozwolić na przedmiotowy wpis sądowy. Ich ustalenia oparte były raczej na hipotetycznej zdolności zarobkowej niż na faktach dostarczonych przez niego.

50. Skarżący uważał, że niekwestionowane fakty, które przedstawił w swych wnioskach o zwolnienie z wpisu sądowego oraz w jego apelacjach jasno pokazywały, że sytuacja finansowa spółki była w przedmiotowym czasie bardzo zła. Nie tylko poniosła ona straty w roku 1996 i 1997, ale także dodatkowo Urząd Skarbowy nakazał jej zapłatę 28 656,90 PLN zaległości podatkowych oraz jej rachunki bankowe zostały zamrożone. Tym samym w jego ocenie udowodnił on, że wpis sądowy w wysokości 10 000 PLN przekraczał środki spółki.

51. Odnosząc się do argumentu Rządu, że jego spółka mogła była ponieść przedmiotowy wpis, bowiem w listopadzie 1998 r. zapłaciła ona dokładnie taki sam wpis w kwocie 10 000 PLN za rozpatrzenie skargi kasacyjnej, skarżący stwierdził, że jego spółka nigdy nie uiściła takiego wpisu.

52. Podsumowując skarżący stwierdził, że odmowa zwolnienia go od wpisu od apelacji wniesionej przez jego spółkę stanowiła naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji i godziła w istotę jego prawa dostępu do sądu, jako że musiał się on powstrzymać od dochodzenia znacznego powództwa za szkody.

2. Rząd

53. Rząd podkreślił, że zgodnie z polskim prawem istniał generalny obowiązek dla stron postępowania cywilnego do wnoszenia opłat sądowych za złożenie jakiegokolwiek skargi, apelacji lub zażalenia na nieprawomocny wyrok. Sąd nie

podjąłby żadnego działania, jeśli wymagana opłata nie została wniesiona.

54. Dalej wyjaśniał, że o ile było możliwym dla strony domaganie się zwolnienia z opłat sądowych, o tyle takie zwolnienie było przyznawane tylko w wyjątkowych przypadkach, gdyż pociągało za sobą obniżenie dochodów państwa osiąganym z opłat sądowych.

55. Odnosząc się do okoliczności przedmiotowej sprawy, Rząd podkreślił, że skarżący został częściowo zwolniony od wpisu za wniesienie apelacji z 29 listopada 1996 r. i że suma ostatecznie nałożona była niższa niż zasoby gotówkowe spółki i wydatki w przedmiotowym czasie.

56. Odnośnie podstaw postanowień sądu Rząd uznał, że sądy wzięły pod uwagę wszystkie odpowiednie czynniki, takie jak sytuacja finansowa spółki, jej aktywa i rezerwy gotówkowe oraz starannie i uważnie ocenił dowody.

57. Prawdą było, dodał Rząd, że Sąd Okręgowy odmówił przyjęcia dowodów od skarżącego, jednak taka kwestia jak przyjęcie dowodów była zwyczajowo pozostawiana dyskrekcji sądów krajowych. Ponadto odmowa nie miała wpływu na generalną bezstronność postępowania, w którym kolejne wnioski skarżącego o zwolnienie od opłat sądowych były rozpatrywane.

58. Rząd przyznał, że skarżący zaoferował uiścić kwotę 500 PLN, które w jego ocenie były jedyną sumą osiągalną lub wpłatę wpisu w ratach. Sąd nie mógł przyjąć kwoty zaproponowanej przez niego, gdyż stanowiłoby to naruszenie zasady równości wobec prawa w odniesieniu do innych powodów, którzy pomimo trudnej sytuacji finansowej musieli ponieść opłaty sądowe nałożone przez sąd w wysokości przez nich nieokreślonej.

59. W argumentacji Rządu późniejsze fakty dowiodły, że sądy miały słuszość w ustaleniu, że skarżący mógł zebrać wystarczającą kwotę na uiszczenie wpisu w wysokości 10 000 PLN, ponieważ 16 listopada 1998 r. jego spółka wniosła identyczną kwotę za rozpatrzenie jego skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. Ten fakt w pełni potwierdził wniosek, że skarżący mógł odłożyć część swego dochodu i zabezpieczyć koszty postępowania od apelacji z 29 listopada 1996 r.

60. Stosownie stwierdził on, że nie można było powiedzieć, że przedmiotowy wpis sądowy był nieproporcjonalny do środków skarżącego lub ustalony arbitralnie.

B. Ocena Trybunału

1. Ogólne zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału

61. Artykuł 6 § 1 gwarantuje każdemu prawo do wniesienia do sądu lub Trybunału jakiegokolwiek powództwa dotyczącego jego cywilnych praw i obowiązków. W ten sposób przepis ten ucieleśnia „prawo do sądu”, w ramach

którego dostęp do sądu, polegający na rozpoczęciu postępowania w sprawach cywilnych, stanowi tylko jeden jego aspekt; jednak jest to aspekt, który w rzeczywistości umożliwia korzystanie z dalszych gwarancji ustanowionych w paragrafie 1 artykułu 6 (zobacz m.in. *Golder przeciwko Wielkiej Brytanii* wyrok z 21 stycznia 1975 r., Seria A nr 18, s. 16-18, §§ 34 oraz *Kreuz (1) przeciwko Polsce*, cytowany powyżej, §§ 52 i następne).

62. „Prawo do sądu” nie ma charakteru absolutnego. Może podlegać ograniczeniom dozwolonym przez implikację, że prawo dostępu ze swej istoty wymaga uregulowania przez państwo.

Gwarantując stronom skuteczne prawo dostępu do sądu celem rozstrzygnięcia o ich „prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym”, art. 6 § 1 pozostawia państwu wolny wybór środków do wykorzystania dla osiągnięcia tego celu, jednak podczas gdy Państwa Strony posiadają pewien margines uznania w tym względzie, ostateczna decyzja co do przestrzegania wymogów Konwencji pozostaje w gestii Trybunału.

W szczególności artykuł 6 § 1 nie nakłada na Państwa Strony obowiązku tworzenia sądów apelacyjnych lub kasacyjnych. Niemniej jednak Państwa Strony, które ustanawiają system apelacji są zobowiązane do zapewnienia, że każda osoba będąca w ich jurysdykcji będzie mogła korzystać przed sądami apelacyjnymi z podstawowych gwarancji ustanowionych w artykule 6, mając na względzie, że sposób stosowania przepisów do tych sądów zależy od specjalnych cech postępowania, którego dotyczą i taka ocena musi być brana pod uwagę przez całe postępowanie w krajowym porządku prawnym, jak i rola w nim sądów apelacyjnych (zob. na przykład wyrok z dnia 19 grudnia 1997 roku w sprawie *Brualla Gómez de la Torre przeciwko Hiszpanii*, *Reports of Judgments and Decisions* 1997-VIII, str. 2955, § 33; oraz wyrok z dnia 13 lipca 1995 roku w sprawie *Tolstoy-Miloslavsky przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, Series A nr 316-B, str. 80-81, §§ 61 i następne oraz wyrok *Kreuz (nr 1)*, cytowany powyżej).

63. Trybunał zgodził się, że w pewnych wypadkach, w szczególności tam, gdzie przedmiotowe ograniczenia odnosiły się do warunków co do dopuszczalności odwołania, lub gdzie interes sprawiedliwości wymagał, aby skarżący w związku ze swoim odwołaniem zapewnił zabezpieczenie kosztów, które będą poniesione przez drugą stronę postępowania, różne ograniczenia, obejmujące również te o charakterze finansowym, mogą być stosowane w odniesieniu do dostępu jednostki do „sądu” lub „Trybunału”. Jednak takie ograniczenia muszą realizować uzasadniony cel oraz musi istnieć rozsądny związek proporcjonalności pomiędzy środkami zastosowanymi, a uzasadnionym celem, jaki ma być osiągnięty (*ibid.*).

64. Wymóg uiszczenia opłat i wpisu w sądach cywilnych w związku z powództwami wniesionymi w celu rozpoznania nie może być uznany za ogra-

niczenie prawa dostępu do sądu, które jest *per se* niezgodne z art. 6 § 1 Konwencji. Jednak wysokość opłaty oceniona w świetle szczególnych okoliczności niniejszej sprawy, włączając w to zdolność skarżącego do ich uiszczenia oraz etap postępowania, na którym ograniczenia zostały nałożone stanowią czynniki, które są podstawowe dla określenia, czy jednostka mogła skorzystać z jej prawa dostępu do sądu i jej sprawa była „rozpatrzona przez sąd” (zob. see *Kreuz (no. 1)* i *Tolstoy-Miloslavsky*, cytowane powyżej).

2. Zastosowanie powyższych zasad do niniejszej sprawy

65. W niniejszej sprawie skarżący musiał powstrzymać się od dochodzenia swego powództwa przed sądem cywilnym, ponieważ jego spółka nie była w stanie uiścić wpisu sądowego w wysokości 10 000 PLN, która była od niego wymagana za rozpatrzenie jego odwołania.

Prawdą jest, że prawo do odwołania w sprawach cywilnych nie może być wyprowadzone z Konwencji, zważywszy naturę postępowania odwoławczego i fakt, że jednostka miała już swą sprawę rozpatrzoną przez sąd pierwszej instancji, państwo w szczególności miało prawo nałożyć nawet surowe ograniczenia w dostępie do Sądu Apelacyjnego.

Prawdą jest także, że w sprawie *Tolstoy-Miloslavsky przeciwko Wielkiej Brytanii*, Trybunał uznał, że wymóg zapewnienia znacznych sum na koszty sądowe poniesione przez stronę przeciwną skarżącego w postępowaniu odwoławczym, realizował „uzasadniony cel”, zwłaszcza biorąc pod uwagę niskie szanse na pozytywne rozpatrzenie odwołania skarżącego. Przyłożył on także „wielką wagę” do faktu, że sprawa była rozpatrywana w sądzie pierwszej instancji przez 40 dni, w tym kontekście, podkreślił, że w sprawach, w których rozpatrywany jest dostęp do sądu, całość postępowania musi być wzięta pod uwagę (zob. *Tolstoy-Miloslavsky* cytowany powyżej, §§ 61-67).

Jednak ograniczenia, które są czysto finansowej natury i które, jak w obecnej sprawie, są kompletnie niezwiązane z meritum odwołania lub jego przyszłym powodzeniem, powinny być przedmiotem szczególnie rygorystycznej kontroli z punktu widzenia interesu wymiaru sprawiedliwości (zob. 63-64 powyżej).

66. Trybunał zauważa, że w istocie sądy w kilku instancjach rozpatrzyły sprawę pana Podbielskiego i że ostatecznie wpis za wniesienie apelacji z 29 listopada 1996 r. w imieniu jego spółki był znacznie zredukowany (zob. paragrafy 28 i 33 powyżej). Jednakże w przeciwieństwie do sprawy *Tolstoy-Miloslavsky*, pieniądze, które skarżący był zobowiązany zapewnić nie stanowiły przedmiotu ochrony kosztów postępowania, mogących być nie do odzyskania dla drugiej strony sporu. Nie stanowiły one także bariery finansowej zabezpieczającej system wymiaru sprawiedliwości przed bezzasadnym odwołaniem skarżącego. W rzeczywistości podstawowym celem wydaje się być interes państwa osiągniętego

dochód z opłat sądowych od spraw cywilnych (zob. paragrafy 30, 35 i 54 powyżej).

67. Ponadto, wydaje się, że przedmiotowa kwota była wciąż zbyt wysoka dla spółki, która przynajmniej od maja 1995 r. do istotnego dla sprawy czasu (październik 1997 r.) była na granicy likwidacji, stale ponosiła straty, miała zajęte aktywa oraz stopniowo zamrażano jej rachunki bankowe (zob. par. 24 i 27-39 powyżej).

Skarżący prosił sąd o zezwolenie mu na wniesienie wpisu w ratach, nawet jeśli początkowa kwota 500 PLN była skromna. To rozwiązanie nie wydaje się być potraktowane poważnie przez sąd.

Wynikało dalej z postanowień sądów, że uważały one, że chociaż sytuacja spółki była trudna i pomimo jej zobowiązań podatkowych i finansowych skarżący powinien po pierwsze i przede wszystkim zapewnić środki na prowadzenie postępowania sądowego (zob. paragrafy 30 i 35 powyżej).

68. Rząd podnosił, iż fakt, że skarżący prawie dwa lata później wpłacił wpis w wysokości 10 000 PLN za wniesienie skargi kasacyjnej udowodnił, że sądy dokonały prawidłowej i rzetelnej oceny jego sytuacji (zob. paragraf 59 powyżej). Skarżący najpierw podnosił, że nigdy nie uiścił takiego wpisu, ponieważ nie mógł sobie na niego pozwolić i wyjaśniał następnie, że wpis został zapłacony przez osobę trzecią (zob. paragraf 44 powyżej).

W każdym bądź razie Trybunał nie uważa, że takie zdarzenie „wstecznie” dowodziło, że spółka skarżącego była w stanie uiścić wpis w przedmiotowym czasie, w szczególności biorąc pod uwagę szczególną sytuację, w której ona się znalazła i termin uiszczenia wpisu (zob. paragrafy 24-36 powyżej).

69. W tych okolicznościach i mając na względzie istotne miejsce, jakie zajmuje prawo do sądu w demokratycznym społeczeństwie, Trybunał uważa, że władze sądowe nie zdołały zapewnić odpowiedniej równowagi pomiędzy interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych za rozpatrywanie skarg z jednej strony a interesem skarżącego, przejawiającym się w dochodzeniu swych roszczeń przed sądami z drugiej.

3. Konkluzja

70. Dlatego Trybunał stwierdza, że nałożenie opłat sądowych na skarżącego stanowiło nieproporcjonalne ograniczenie jego prawa dostępu do sądu.

W związku z tym doszło do naruszenia artykułu 6 § Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

71. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony

pozwała tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słusze zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

72. Skarżący dochodził 100 000 euro jako zadośćuczynienia za szkodę materialną i niematerialną, jaką poniósł w związku z rzekomym naruszeniem Konwencji. Podnosił on, że przedłużające się postępowanie i powstała niemożność dochodzenia jego powództwa w całości, spowodowała nie tylko utratę aktywów jego spółki, ale także sposobności dalszego rozwoju działalności gospodarczej. Skarżący, kiedyś wysoce szanowany i doceniany za jego wiarygodność, profesjonalizm i odpowiedzialność, stał się bankrutem, stracił dobre imię i jakąkolwiek możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Dodał on, że postępowanie i sposób, w jaki jego sprawa była prowadzona doprowadziły do poważnych napięć w odniesieniu do jego osoby i rodziny..

73. Odnosząc się do zadośćuczynienia za szkodę materialną, Rząd podniósł, że nie było związku przyczynowego pomiędzy rzekomym naruszeniem artykułu 6 § 1 Konwencji a stratą poniesioną przez skarżącego. W odniesieniu do roszczenia o szkodę niemajątkową prosił on Trybunał za odrzucenie jej jako nadmiernie wygórowanej.

74. Trybunał nie widzi związku przyczynowego pomiędzy dochodzoną szkodą majątkową a stratami finansowymi rzekomo poniesionymi przez skarżącego. Dlatego odrzuca on, skargę w całości. Jednak Trybunał uznaje, że skarżący poniósł szkodę niematerialną, taką jak stres i frustracja podczas jego bezowocnych wysiłków w celu spowodowania rozpatrzenia jego apelacji przez sąd. Dokonując swej oceny na zasadach słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu z tego tytułu 6 000 EUR.

B. Koszty i wydatki

75. Skarżący, który otrzymał pomoc prawną od Rady Europy w związku z przedstawieniem jego sprawy, domagał się 2,500 EUR na koszty i wydatki związane z postępowaniem przed Trybunałem.

Rząd zwrócił się do Trybunału o zasądzenie, jeśli w ogóle, tylko tych kosztów i wydatków, które były poniesione rzeczywiście i koniecznie oraz były rozsądne co do kwoty.

76. Trybunał uznaje za zasadne przyznać skarżącemu 2 000 EUR za koszty i wydatki poniesione w postępowaniu przed nim, pomniejszone o 660 EUR otrzymane w formie pomocy prawnej od Rady Europy.

C. Odsetki za zwłokę

77. Trybunał uważa, że odsetki za zwłokę w wypłacie odszkodowania powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje, że doszło do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji;*

2. *Uznaje, że*

(a) pozwane państwo wypłaci skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji następujące kwoty:

(i) 6 000 EUR (sześć tysięcy euro) z tytułu szkody niemajątkowej;

(ii) 2 000 EUR (dwa tysiące euro) z tytułu kosztów i wydatków, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia realizacji wyroku pomniejszone o 660 EUR (sześćset sześćdziesiąt euro), plus jakiegokolwiek podatek, jaki może być pobrany od tej kwoty;

(b) zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe będą płatne od tej sumy od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty;

3. *Oddala pozostałą część roszczenia skarżącego o zadośćuczynienie.*

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie 26 lipca 2005 r., zgodnie z artykułem 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancelarz Sekcji

Nicolas BRATZA
Przewodniczący